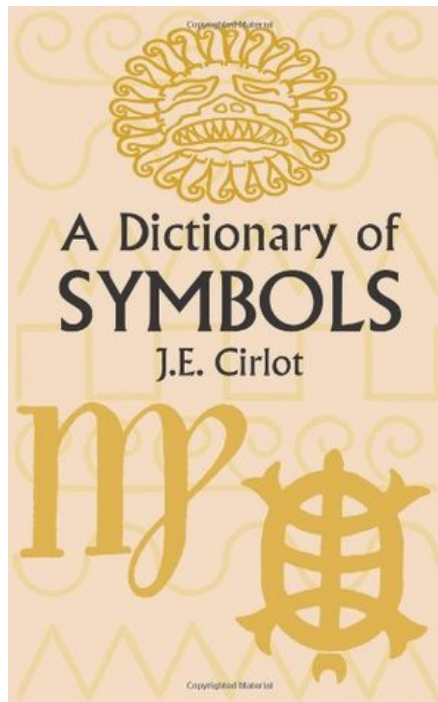




A Dictionary of Symbols (Occult)

Juan Eduardo Cirlot

[Download now](#)

[Read Online](#) ➔

A Dictionary of Symbols (Occult)

Juan Eduardo Cirlot

A Dictionary of Symbols (Occult) Juan Eduardo Cirlot

Humans, it's said, are symbolizing animals. At every stage of civilization, people have relied on symbolic expression, and advances in science and technology have only increased our dependence on symbols. The language of symbols is considered a science, and this informative volume offers an indispensable tool in the study of symbology. It can be used as a reference or simply browsed for pleasure. Many of its entries — those on architecture, mandala, numbers, serpent, water, and zodiac, for example — can be read as independent essays. The vitality of symbology has never been greater: An essential part of the ancient arts of the Orient and of the Western medieval traditions, symbolism underwent a 20th-century revival with the study of the unconscious, both directly in the field of dreams, visions, and psychoanalysis, and indirectly in art and poetry. A wide audience awaits the assistance of this dictionary in elucidating the symbolic worlds encountered in both the arts and the history of ideas.

A Dictionary of Symbols (Occult) Details

Date : Published September 16th 2002 by Dover Publications (first published 1958)

ISBN : 9780486425238

Author : Juan Eduardo Cirlot

Format : Paperback 528 pages

Genre : Reference, Nonfiction, Fantasy, Mythology, History, Occult

 [Download A Dictionary of Symbols \(Occult\) ...pdf](#)

 [Read Online A Dictionary of Symbols \(Occult\) ...pdf](#)

Download and Read Free Online A Dictionary of Symbols (Occult) Juan Eduardo Cirlot

From Reader Review A Dictionary of Symbols (Occult) for online ebook

Matthew says

An unapologetically Jungian-inspired dictionary of symbols. In limited space, covers a number of cultural manifestations of each symbol, with a latent argument for some sort of generalizable meaning. Well-written with interesting art pieces. Particularly helpful for those interested in mythology or the archetypal quality of dreams.

Jair Ríos says

El Diccionario de Símbolos de Juan Eduardo Cirlot, quien, sin lugar a dudas, es una eximia autoridad en tratados de simbologías y el mayor teórico que existe en cuanto al tema, junto a otros estudiosos y simbólogos de la talla de Carl Gustav Jung, Mircea Eliade, Gaston Bachelard, René Guénon y Gilbert Durand. Cirlot, en la introducción de su diccionario, nos da referencias muy precisas sobre el tratado de los símbolos, pues detalla con exactitud la naturaleza del símbolo, delimita su carácter y su función, lo confronta con la historicidad, nos narra su origen y su continuidad, nos habla de la simbología según el occidente, nos explica la naturaleza simbólica de los sueños, nos habla acerca del simbolismo alquímico y demás consideraciones y análisis en torno a éste; que no deja de ser un referente necesario y esencial a considerar para internarse en el estudio simbólico, no solo de las artes, sino también del universo... pues como ya lo ha dicho el antiguo historiador romano Salustio “el mundo es un objeto simbólico” sentencia que resalta como epígrafe de este magnífico diccionario, y es que bajo esta perspectiva, Cirlot nos abre los ojos hacia una “refracción contigua de nuestra realidad” que se expresa desde nuestra interioridad consciente e intuitivamente a través del bagaje universal del símbolo.

Chaotician says

This is an awesome book. It's a part of the 25+ books i recieved for Christmas. It provides the knowledge which would enable someone to read pretty much anything. i don't understand why ben gates and riley didn't just buy this book instead of going to ben's mom.

Dony Grayman says

Completo diccionario de símbolos con dibujitos, palabrejos, teorías locolotas y más.

Elizabeth says

A Dictionary of Symbols (Hardcover)
by Juan Eduardo Cirlot

Dust Jacket in rough condition.

Jungian symbolism relates to the human experience of sexuality in both mind and body. Has a bibliography & index.

Dendypesjel says

Symbols is so much more important then people are aware of.

Sara says

Rather boring.

And I just read some other reviews of this book. I read this in the 90's and apparently, I'm just not feeling the love. Maybe this wasn't the right book at the right time.

I still own it, may have to revisit it.

Ola Loobeensky says

A rose is not only a rose is not only a rose

Ponad dekad? temu bez opami?tania latali?my ca?? watah? dzieciaków po okolicznych blokach, spisuj?c pracowicie kopiuj?c do kajecików zagadkowe zdania oraz niezwyk?e wizerunki: Punx not dead, umieszczony zaraz obok Skins not dead, Trust no one (pod rysunkiem do?? przera?aj?cego kosmity), anarchie, celtyki i inne frapuj?ce bazgro?y, produkowane przez naszych nieco bardziej posuni?tych w latach kolegów. Zebrany materia? naukowy zanosili?my nast?pnie do starszych braci, ci za? z nieukrywana? rado?ci? zbywali nas pó?sówkami, strzeg?c zazdro?nie swojej sekretnej wiedzy. Wsz?dzie podejrzewali?my istnienie magii albo sygna?ów, to by? dobry czas. A nasze zachowanie – symptomatyczne; ludzie niech?tnie pozbywaj? si? sk?pych resztek tajemniczo?ci! Opornie sz?o Champollionowi M?odszemu przekonanie Francuzów, by uwierzyli w hieroglify, b?d?ce banalnym zapisem alfabetycznym. Teoria, jakoby by?y to symbole, których prawdziwe znaczenie rozp?yn??o si? bezpowrotnie w czasie, by?a przecie? tak kusz?ca! Bez przerwy szukaj?c ukrytych znacze? i obrazów dostrzegamy twarz diab?a w chmurach dymu unosz?cego si? nad WTC, a w zw?glonym to?cie – Jezusa. Poza dekoracjami niewiele si? zmienia. Arty?ci piszcz? z rado?ci, Juan Eduardo Cirlot zaciera r?ce, chwyta za pióro i pisze ksi??k?, Znak za? wydaje j? w Polsce: raz, drugi, trzeci.

S?ownik Symboli to co? wi?cej, ni? s?ownik; te ubarwiane s? zwykle nie przez styl, w jakim napisano has?a, a przez tematyk?, ich warto?? za? jest ?ci?le zwi?zana z u?yteczno?ci?. Z Cirlotowskim jest tymczasem inaczej: autor, lekce sobie wa??c precedensy, zdaje czytelnikom relacje z osobistych poszukiwa?. Z rozmachem umieszcza liczne odwo?ania do Mircei Eliadego, Gastona Bachelarda, Junga i miriadów innych, pi?trzc – zw?aszcza w Przedmowie – kolumny kursywy. Do tego pisze w sposób tak charakterystyczny, ?e ksi??ka dryfuje swobodnie od dwudziestowiecznego s?ownika do alchemicznego tomu i nie wiadomo, czy

chodzi bardziej o przekazanie wiedzy, czy o oddanie nastroju niewiadomej, dziesiętek kręgów wtajemnicze, a może o jedno i drugie.

Przy tym wszystkim jednak pisarz nie traci zdrowego rozsądku. Nie wie, czemu utarło się, że nauczyciel świątyni musi koniecznie postulować jej niezbadaność we wszystkich dziedzinach, a filozof – wieści koniec świata magicznym sposobem nadchodzący akurat zaraz za nieznanością Wittgensteina, zamiast stwierdzić, że znają go obaj jest użyteczna, bo zwyczajnie przydaje koloru postrzeganiu świata. Okazuje się, że czytanie absolutnie wszystkiego, zarówno w sztuce, jak i w rzeczywistości, przez pryzmat ukrytych znaczeń. Cirlot uważa za grubą przesadę. Interpretacja dzieła nie zastępuje doświadczenia sensu i nie przesłania urody utworu – jedynie wzbogaca go. W codziennym życiu zaś kategorie symboliczne przestają być adekwatne, bo niezależnie od tego, w jaki sposób zinterpretujemy mały, porcelanowy kubek, ostatecznie i tak napijemy się z niego herbaty.

"Będem artystą, czy literatem-symbolistą byłoby w naszym pragnieniu przekształcenia całej sfery rzeczywistości w ciąg niepochwytłych korespondencji, w zespół obsesyjnych analogii; nie rozumieli oni, że sfera symboliczna przeciwstawia się sferze egzystencjalnej i że jej prawa ważą się tylko we właściwym dla niej środowisku.

[...]

Wracając do kwestii wyodrębnienia zakresu symbolu, i gwoździadniejszego określenia celu tej pracy odwołamy się do przykładu fasady klasztoru, w której dostrzec możemy: a) piękno całości, b) technik wykonania całej konstrukcji i c) styl, który reprezentuje, wraz z jego implikacjami historycznymi i geograficznymi, d) mniej lub bardziej wyrażone wartości kulturowe i religijne itd., ale również x) symboliczny sens form. W tej sytuacji zrozumienie symbolicznego sensu ostrożnemu poniekąd rozety staje się wiedzą absolutnie różną od pozostałych, wymienionych wyżej jej rodzajów. [...] Fakt, że krąganki romański dokładnie pokrywa się z pojęciem temenos (przestrzeni sakralnej) i z obrazem duszy, ze studni i źródłem centralnym, białym słońcem (srebrnym nicią), które poprzez centrum wiążące zjawisko z jego początkiem – w niczym nie nadwerżając ani nawet nie zmieniając rzeczywistości architektonicznej i użytkowej tego krąganka, lecz tylko wzbogaca jego sens dzięki owemu utożsamieniu z „formą wewnętrzną”, tzn. z duchowym archetypem."

A ponieważ nie ma różnicy bez kolców, zajmę się teraz kolcami. Książka poprzedzona jest monstrualnym, ponad dziesięciostronicowym wstępem, wprowadzającym co najmniej zorientowanych (jak również po prostu ciekawskich) w dzieje symboli wschodu, zachodu, snów, w ich psychologii, i tak dalej, i tak dalej, a przede wszystkim – w tok myślenia i poglądy Cirlota. Z racji rozmiarów oraz specyfiki nie polecam omijania go; problem w tym, że ma on jedną, za to zasadniczą wadę, sprawiającą, że dla wielu osób będzie stracony, niezależnie od stopnia jego rzetelności. Chodzi o język, odrzucający każdą miarę prostego stylu. Zdania wielokrotnie złozone narastają jedno po drugim, przetykane myślnikami, średnikami, wtręceniami wtręcanymi do wtręceń, a to wszystko okraszone, jak w cytacie, temenosami, słońcami do potęg n-tej, wymagającymi od niewprawionych lektury słownika ze słownikiem, albo i encyklopedii pod ręką. W żadnym z haseł, pewnie z racji ich długości, nie jest to tak uderzające, jak tu.

Słownik symboli od lat pozostaje jedną z najpopularniejszych pozycji w swojej kategorii, wersja portugalska doczekała się aż dziesięciu edycji. Trudno się temu dziwić – zamiast chłodnej neutralności czytelnik otrzymuje napisany językiem literackim relację z dziejów danego symbolu, prowadzoną przez kompetentnego erudyta, zafascynowanego omawianym tematem. Wypełnione dziesiątkami rycin opus magnum Cirlota pozwala dodatkowo na przegląd wszystkiego, o czym ten opowiada, zastosowanego w praktyce, we wszystkich możliwych epokach z przewagą tych dawno minionych. Polecam.

Jana says

Good basic reference for a "collective unconscious" version of symbolism. Can be applied toward art, literature, dreams and anything else that hits your radar. Good for reading more into children's and outsider art than probably necessary. Also fun just to open anywhere and read.

Barbara says

Pun - Schneider "to create a poetic pun is to jump over or annihilate the distance between two logical or spatial elements - to place under one yoke two elements which are naturally discrete.:

William Schram says

This book discusses the particular symbols and ideas related to those symbols popular in everyday culture. It does this in a scholarly manner that is really interesting. Sometimes the entries are really short when you expect them to be pretty long. Take Prester John for instance. I know he was supposed to be some legendary King of Christendom back in the Middle Ages, but I never thought he would only have one sentence devoted to him. It covers all of the Tarot Cards, all weapons that I could think of, and all animals of any symbolic significance. So this book is pretty cool if you like symbols, and it has a bibliography that you can use to further your research. I read the whole thing through, but you might just want to find a particular entry. Either way, this book was enjoyable and quite fascinating.

Mary Overton says

One of my all time favorite reference books -- full of underlining, highlighting, and ancient, curled, annotated Post-It notes. I went to this book yesterday and realized I should add it to my library.

Izzy Strazzabosco says

hope to read more in depth some day

Royce Ratterman says

Most books are rated related to their usefulness and contributions to my research.

Overall, a good book for the researcher and enthusiast.

Read for personal research

- found this book's contents helpful and inspiring - number rating relates to the book's contribution to my needs.

Anna Lundberg says

Okay, I didn't read it word for word, but I did go through the whole book. Yes, you can get a lot of this type of information online but it's handy to have it in book format both to flick through for inspiration and to do a quick check on particular words. I've used it as inspiration both for creative writing and for naming a company. It's not a bad idea to make sure your chosen name doesn't mean death or the root of all evil ;-)
